



**CAPAROL**

Caparol Polska Sp. z o.o.  
ul. Puławska 393  
02-801 Warszawa  
tel.: (22) 544 20 44  
www.caparol.pl

# Uniwersalna para

**Pierwszą fabrykę cementu uruchomiono na ziemiach polskich w 1857 roku w Grodźcu koło Będzina. Prawdopodobnie była to piąta z kolei cementownia na świecie. Produkcja wynosiła ok. 500 ton rocznie – niewiele, ale byliśmy wtedy w czołówce technologicznej cywilizowanego świata. Kolejna cementownia powstała w 1872 roku w Wejherowie, a w 1885 w Łazach koło Zawiercia, gdzie już w 1892 roku można było produkować 65 tys. ton cementu rocznie.**

W krótkim czasie (1898–99) na terenie zaboru rosyjskiego uruchomiono aż 8 cementowni, a w 1900 roku wyprodukowano w zaborze rosyjskim 112 tys. ton cementu. Przyczyniło się to znacznie do rozwoju takich miast jak Warszawa i Łódź. Przykładem prężnego rozwoju miasta Warszawy jest kamienica Pod Sowami (Massalskich) przy ul. Stefana Okrzei 26 – jest to jeden z najcenniejszych zabytków warszawskiej Pragi. Została zbudowana w 1906 roku u zbiegu ulic Brukowej (dziś Stefana Okrzei) i Petersburskiej (dziś Jagiellońskiej) dla księcia Witolda Massalskiego. Frontowe elewacje ozdobione były medalionami z nietoperzami i płaskorzeźbami gryfów, ostatnie piętro wieńczyły rzeźby sów z rozpostartymi skrzydłami (stąd nazwa kamienica Pod Sowami). Naroże domu zdobi charakterystyczna wysunięta wieża. Zaprojektowała ją prawdopodobnie znana spółka architektów, Henryk Stifelman i Stanisław Weiss, choć niektórzy przypisują jej projekt bratu właściciela, Bronisławowi Massalskiemu. Spory trwają do dziś, kto był faktycznie projektantem tego budynku, ale nie będziemy tutaj tego rozstrzygać. Kamienica Pod Sowami stanowiła jedno ze źródeł dochodu księcia, który pobierał czynsz za wynajem lokali, sam jednak tam nie mieszkał. Od 1906 roku do dziś minęło wiele lat, budynek przetrwał dwie wojny światowe i przymusowe uwłaszczenie po 1945 roku. Dawni właściciele stracili prawa do obiektu na wiele lat. Ciekawe,

że dopiero w 2005 roku kamienicę wpisano do rejestru zabytków, a w 2008 roku została odzyskana przez prawowitą właścicielkę, czyli przez Monikę Massalską-Dobrowolską. Długi jeszcze czas budynek stał nieremontowany, niszczał okrutnie, aż w końcu doczekał się odnowy. Elewacja została odrestaurowana przy użyciu materiałów Caparol.

Większość warszawskich kamienic powstałych na początku XX wieku miała na elewacjach tynki cementowo-wapienne. Później, w latach międzywojennych, a szczególnie w 2. poł. lat 30., elewacje budowli warszawskich wykańczane były kamiennymi płytami (na bogato), a tam, gdzie budowano taniej, czyli np. na warszawskiej Pradze, stosowano imitujące kamień tynki szlachetne z gotowych mieszanek cementowo-wapiennych umiejętnie formowane przez mistrzów tynkarskich. Większość z tych wspianiałych kamiennych i imitujących kamień elewacji nie przetrwała do dziś.

Kamienica Pod Sowami to jednak jeszcze nie jest czas wspianiałej i bogatej elewacji z płyt piaskowca. Jest to czas prostych tynków, gdzie zasadniczymi składnikami były cement, wapno, piasek i kruszywo.

Między innymi dlatego również na kamienicy przy ul. Okrzei 26 został użyty prosty zestaw materiałów odtwarzających pierwotny zamysł budowlany i estetyczny, czyli obrzutka cementowa przygotowująca podłoże (mostek szczepny) pod tynk cementowo-wapienny Caparol Universal, a na to szpachla renowacyjna, a jednocześnie tynkarska wyprawa szlachetna Capalith Fassadenspahtel P („p” jak „putz” = tynk). Całość została pomalowana farbą krzemooorganiczną Muresko Premium. Elewacje wykonała firma Star-Bud Mariusz Starkowski, która współpracuje z firmą Caparol od lat. Przy tego typu rozwiązaniu można oczywiście zastosować także inne farby Caparol z arsenału produktów krzemianowych, np. Histolith Aussenquarz czy Sylitol Finish 130 lub żolowo-krzemianowych, np. Histolith Sol-Silikat. Wybór zależy od zasobności kieszeni inwestora, który ma coraz większe wymagania i kupuje coraz lepsze i droższe produkty.





Pracując w terenie na konkretnych obiektach, można czasem odnieść wrażenie, że „konserwator nie lubi cementu”, choć jest to antypatia nie do końca uzasadniona. Cement cementowi nierówny i nie jest dobrze, kiedy wszystkie produkty z dodatkiem cementu wrzuca się do jednego worka z napisem – „nie używać”. Są bowiem produkty i takie cementy (np. CEM I 52,5R, tzw. biały), które mają ograniczoną zawartość siarczanów i niezwykłą czystość składu, a jednocześnie w objętości masowej gotowych zapraw tynkarskich nie stanowią więcej niż 10–15%, np. w 1 kg czystego białego cementu znajdują się maksymalnie 4 gramy  $SO_3$ . Przekładając to na 1 worek tynku, daje nam wartość ok. 0,005% zawartości  $SO_3$  w jednym opakowaniu w stosunku do całości. Wartość na granicy błędu pomiarowego (a jeszcze dużo mniej jest chlorków).

Zatem nie taki cement straszny, jak go malują, choć ważne, czym go malują.

Firma Caparol już od początku uruchomienia fabryki w Kleszczowie, czyli od 2008 roku, produkuje tynki cementowo-wapienne, wśród których jednym z najciekawszych jest materiał o nazwie handlowej Caparol Universal, który jest jednym z najlepszych produktów tego typu na rynku. Opinia ta nie pochodzi z folderów reklamowych, ale z doświadczeń wielu wykonawców z całej Polski, którzy mieli okazję pracować na tym materiale. Jest to lekka zaprawa cementowo-wapienna, o bardzo ciekawej konstrukcji recepturowej, do zastosowań na elewacji i do wnętrza. Można ją nakładać maszynowo lub ręcznie zarówno na podłoża ceramiczne, silikatowe, betonowe, jak i na nośne podłoża ze starych



tynków wapiennych lub cementowo-wapiennych. Zasadniczo po wyschnięciu ma barwę szarawo-białą, ale można, na specjalne zamówienie, barwić go również w masie. Gęstość nasypowa to ok. 1300 ton na  $m^3$ . Materiał jest całkowicie niepalny. Minimalna grubość warstwy tynku to 12 mm, a jednorazowa grubość to 20 mm. Powyżej 20 mm należy tynk nakładać warstwowo. Zużycie to ok. 1,1  $kg/m^2$ /1 mm grubości warstwy. Czas wysychania przy temperaturze 20°C i przy względnej wilgotności powietrza wynoszącej 65% to ok. 1 mm/dzień. Suche dane techniczne nie są w stanie opisać tego, czym ten materiał jest dla ludzi zaprawionych w pracach elewacyjnych. Większość opinii na temat tego materiału jest niezwykle pochlebna. Wykonawcy mówią, że materiał się świetnie obrabia, że jest bardzo plastyczny, zachowuje odpowiedni czas otwarcia, że można go nakładać w jednym narzucie nawet na 6 cm i trzyma się itp. Wydaje się, że żaden opis nie

Kamienica na Pradze,  
tzw. Pod Sowami  
(Massalskich)  
przy ul. Okrzei 26



odda faktycznych właściwości – należy spróbować przekonać się na konkretnym obiekcie.

Kolejny materiał, który został zastosowany przy renowacji kamienicy Pod Sowami to mineralna szpachla (tynk) renowacyjna Capalith Fassadenspachtel P, produkowana również w naszej fabryce w Kleszczowie. Można ją stosować jako szpachlę naprawczą do starych, dobrze przylegających, ale spękanych tynków (rysy skurczowe i technologiczne) lub jako warstwę wierzchnią na przygotowane wcześniej podłoże, np. z Caparol Universal. Maksymalna grubość warstwy to 10 mm, a w przypadku napraw punktowych nawet 20 mm. Zużycie materiału wynosi średnio ok. 1,3 kg na m<sup>2</sup>. Ciekawe jest to, że również Capalith jest bardzo uniwersalny, nadaje się zarówno do wykonania 3 mm warstwy uszlachetniającej powierzchni elewacji, jak i do wykonania warstwy 9 mm z zatopioną siatką w włókna szklanego. Szpachla-tynk Capalith Fassadenspachtel P również posiada w swojej recepturze biały cement, który korzystnie wpływa na jej właściwości. Dodatkowo jest zbrojona mikro włóknami, dlatego doskonale pełni funkcję naprawczą przy spękanych powierzchniach starych, ale nośnych tynków. Materiał o grubości 5 mm posiada  $S_d$  ok. 0,06 m, czyli materiał nie stwarza bariery dla przemieszczającej się pary wodnej. Może być wykańczany pacą stalową lub być filcowany. Podobnie jak Caparol Universal także Capalith Fassadenspachtel P jest materiałem o niezwykle szerokim spektrum zastosowań, naprawdę uniwersalnym. Każdy, kto raz spróbuje pracy na Capalith i Universal, nie chce już pracować na innych materiałach.

Obiektów, na których zastosowano to połączenie – Capalith Fassadenspachtel P i Caparol Universal jest w Polsce cała masa, a w samej

Kamienica  
przy ul. Stefana Okrzei 26  
i Jagiellońskiej 22



Zbliżenie na okno  
kamienicy Pod Sowami

Warszawie są ich dziesiątki. Wybraliśmy jako przykład kamienicę Pod Sowami, ponieważ wygląda imponująco, ale jest także ciekawym obiektem. W trakcie realizacji jest jeszcze pałacyk Konopackiego przy ul. Strzeleckiej 11/13, który również jest wykonywany w tej samej technologii (Capalith i Universal) przez firmę Star-Bud Mariusz Starkowski. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do obejrzenia efektów po ukończeniu prac renowacyjnych.

Tak niewiele potrzeba, aby tak wiele uzyskać. Proste materiały, sprawdzone technologie, świetne efekty, to wszystko gwarantuje współpraca z firmą Caparol. Nie potrzeba wiele, aby się przekonać, co jest naprawdę dobre. Widać to wyraźnie na wszystkich warszawskich obiektach, które zostały odrestaurowane przy użyciu materiałów pochodzących od firmy Caparol, ale w sposób szczególny widać to na kamienicy Pod Sowami. Zespół Caparol Polska zawsze jest gotowy służyć informacjami, na jakich obiektach zabytkowych używano materiałów i technologii Caparol i jakie firmy uczestniczyły w procesie renowacji.

Uważamy, że „proste jest... niezwykle skuteczne”, szczególnie kiedy prostotę tworzy niezawodna para materiałów cementowych – Capalith Fassadenspachtel P i Caparol Universal. Niepowtarzalne budowle potrzebują niepowtarzalnych rozwiązań i nietuzinkowych wykonawców, bez których nie zbudowalibyśmy niczego.

Zapraszamy do kontaktu z naszymi przedstawicielami w Warszawie ([www.caparol.pl](http://www.caparol.pl)).

*Zespół Caparol Polska*



Kamienica  
przy ul. Jagiellońskiej 22  
– nowa i stara Praga



Ulica Targowa 21 – stare  
i nowe obok siebie